

Janusz Tyszk

Życie i działalność Adama Gruca: okres lwowski

*„Ażeby być dobrym lekarzem, trzeba kochać medycynę. Ale nie można jej kochać właściwie, jeżeli nie kocha się tych, którzy doprowadzili ją do dzisiejszego stanu”
Edward Rist*

Dnia trzeciego grudnia 1893 roku, we wsi Majdan Sieniawski w powiecie jarosławskim, Dorota z Brzyzkich Gruca urodziła syna. Na chrzcie otrzymał imię Adam. Miał szczęście należeć do pokolenia, które wydało wielu wybitnych Polaków i nieszczęście dzielić wraz z nimi tragedie dwóch wojen światowych.

Ojciec Kazimierz gospodarzył na niewielkim kawałku ziemi, oddalonej dziesiątki kilometrów od środowisk cywilizacyjnych. Dzieciństwo Adama było bose, głodne i chłodne, jednakże pełne swobody i bogate w niezatarte wrażenia, których dostarczała przyroda. Temu dzieciństwu należy przypisać znanostwo ptaków i zwierząt i to ciepłe, osobliwe podejście do szpaków, kulawych gołębi, wiewiórek i psów [1]. Jak wspomina Wanda Ossowska: „Opowiadał mi Profesor, jak w tym biednym domu rodzinnym, gdzie była duża grupa dzieci, spełniał zwykle posługi gospodarskie – pasł krowy. I wtedy zaczął lepić z gliny figurki, które przedstawiały sylwetki ludzkie. Lubił zbierać okazy natury. Rysował, rzeźbił. Miał swoje punkty obserwacyjne, ulubione miejsca tak jak Parandowski miał swoją akację na jednym z ulic Lwowa” [2].

W 1902 roku Gruca rozpoczyna naukę w czteroletniej szkole powszechnej w Majdanie Sieniawskim. Jak pisała R. Serafin: „Nauczycielka szkoły podstawowej H. Ostrowska (...) zwraca uwagę na inteligentnego chłopca i zajmuje się jego rozwojem, dostarczając mu książek ze skromnej biblioteczki osobistej. Życiorys Tadeusza Kościuszki wywiera wielkie wrażenie na chłopcu i postać ta staje się jego wzorem i ideałem” [3]. Bardzo dużo czyta, najbardziej interesuje go historia Polski i życiorysy sławnych Polaków, wyróżnia się szczególnymi zdolnościami, niezwykłą pracowitością i ambicją.

Dzięki życzliwości swej wiejskiej nauczycielki, w 1906 roku zostaje przyjęty do bursy I Gimnazjum w Jarosławiu, dzięki czemu może kontynuować naukę. Gruca często wspominał tę przeprowadzkę: „Ile ja przecierpiałem, pojechałem do Jarosławia w portkach z koszulą na wierzchu, wszystkie dzieci ubrane po miejsku śmiały się ze mnie, pokazywały mnie palcami” [4]. W szkole średniej bardzo szybko zorientowano się, że jest to uczeń, który wybija się ponad przeciętność klasy. Zostaje prymusem, jest pierwszy w nauce i sporcie, bar-

dzo interesuje się angielskim skautingiem [5]. Jak wspomina M. Garlicki: „W rodzinie chłopskiej, w której przyszedł na świat, wysłanie syna na naukę do gimnazjum w Jarosławiu stanowiło na pewno duży materialny wysiłek. Dlatego od początku młody, zdolny chłopiec zdany był raczej na własne siły” [6]. Żyje w nędzy, zarabia na naukę i życie korepetycjami. Według Stefana Maławskiego „Był nieprzeciętnie zdolnym uczniem, chłującym wiedzę, wyczulonym na problemy społeczne, w szczególności na sprawę niepodległości Polski. Na lata jego dzieciństwa przypada okres budzenia się świadomości narodowej wśród chłopów i społecznej emancypacji tej klasy, która zaczęła wychodzić z opłotków wiejskich i aktywnie włącza się w życie społeczne” [7].

Dlatego też w 1909 roku Gruca rozpoczyna działalność patriotyczną w „Zarzewiu” – organizacji konspiracyjnej działającej na terenie Jarosławia. Jest to organizacja zajmująca się działalnością konspiracyjno-ideową i rozwojem fizycznym młodzieży wg programu wzorowanego na angielskim skautingu. W ramach ruchu zarzewieckiego Gruca jest współredaktorem czasopisma „Ojczyzna, Nauka, Cnota” [8].

W latach 1911-1913 zostaje kierownikiem skupienia „Zarzewie” w Jarosławiu [9]. W tym czasie zaczyna pisać refleksyjne wiersze, nacechowane miłością do ojczyzny.

W jednym z nich czytamy:

*Tyle roboty dziś tu na mnie czeka,
Łaciński, grecki i prywatne lektury,
Ale mojej woli ja nagiąć nie mogę,
By w naznaczone pamięć poszły losy moje.*

*I myśl przedmiotem poważnym zajęta
Nie dała odczuć czego nie dostaje,
Lecz pamięć moja do Ciebie przypięta,
Jak motyl słaby na silnym łańcuchu.*

*Mnie się zdawało, że ja nic nie czuję,
Prócz może nieco przyjaźni do Ciebie.
Teraz spostrzegłem, że duch mój w Twym duchu,
Jak iskra w kamień wyklęta pokutuje [10].*



Ryc. 1. Adam Gruca wśród profesorów i uczniów klasy gimnazjalnej, Jarosław, 1909.

16 czerwca 1913 roku Gruca kończy gimnazjum, zdaje egzamin dojrzałości z promocją do studiów na Uniwersytecie.

Podsumowując ten okres życia Grucy, powiedzieć można, iż „Życie Jego a zwłaszcza młodość, to jakby obraz wyjęty z kart pozytywistycznej powieści o losach wiejskiego chłopca żądnego nauki i wiedzy i spłacającego później dług zaciągnięty wobec społeczeństwa” [11].

W 1913 roku Gruca wyjeżdża do Lwowa, gdzie rozpoczyna studia na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza.

Lata przed wybuchem I wojny światowej były dla Lwowa okresem rozkwitu. We Lwowie mieściła się siedziba Namiestnictwa i wszystkich władz centralnych Galicji. Niedaleko leżał Borysław słynący ze złóż ropy naftowej oraz Wołyń i Podole słynne z czarnoziemów, gdzie ziemia rodziła ogromne ilości zboża. Lwów był miastem parków, teatrów, hoteli, jak np. Hotel Georgia, gdzie dwukrotnie stacjonował Honoriusz Balzak. Ogromny napływ młodzieży do Lwowa wynikał z istnienia tam świetnej Politechniki, Uniwersytetu Jana Kazimierza, Akademii Medycyny Weterynaryjnej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Jak pisał S. Laskownicki: „W bujnie kwitnącym życiu nocnym miasta wiedli prym szczególnie studenci. A jednak wśród tego rozgardiaszu pracowali ludzie poważni, uczeni, studiowała pilnie rozumniejsza część młodzieży, choć w tych warunkach, wśród tylu pokus, trudno było się wyłączyć z kipiącego nurtu wesołego miasta” [12].

W takich warunkach rozpoczął Gruca naukę medycyny i życia. W. Ossowska wspomina: „Opowiadał mi Profesor, jak bardzo było mu ciężko. Mimo nawału zajęć uczelnianych i znacznych trudności finansowych musiał znaleźć czas na dawanie korepetycji uczniom szkół średnich. W ten sposób zdobywał środki na skromne życie, na książki i zeszyty” [13].

Na pierwszym roku studiów najważniejsze były wykłady z anatomii opisowej. Prowadził je profesor Józef Markowski (1874-1939), członek Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

Uczono się wówczas ze świetnego, niemieckiego, dwutomowego podręcznika „Anatomii” Gegenbaura. Fizjologię wykładał wybitny uczonek prof. Adolf Beck (1862-1941). Nad całością zajęć i wykładów czuwał ówczesny dziekan, prof. Ludwik Rydygier [14].

Zamordowanie w Sarajewie 28 czerwca 1914 roku austriackiego następcy tronu, arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, przez serbskiego nacjonalistę doprowadziło do wybuchu I wojny światowej [15].

1 sierpnia 1914 roku Gruca przerywa studia lekarskie, gdyż w charakterze sanitariusza, szeregowca wcielony zostaje do armii austriackiej [16]. Pracuje w szpitalach polowych. Często wspominał ten okres: „Miałem wiele kłopotów, przecież ja byłem studentem, a wymagano ode mnie, żebym był lekarzem” [17].

W lipcu 1917 roku Gruca trafia na ciężki front włoski. Uczestniczy w trudnych walkach kampanii włoskiej na Monte Grappa, Monte Gabriele i nad dolną Piazavą. Jest świadkiem bezsensu zabijania i okaleczania ludzi, którym stara się nieść pomoc mimo niepełnych kwalifikacji.

Tak wspomina Grucę T. Witwicki: „Przekraczając w wojennym trudzie góry i rzeki włoskie, stale opiekuje się rannymi i powoli dorasta do zawodu chirurga. W plecaku żołnierza trudnej i żmudnej kampanii włoskiej mało jest rzeczy osobistych, zamiast dodatkowego koca są tam ciężkie podręczniki anatomii i chirurgii” [18].

Po rozpadzie Cesarstwa Austriackiego Gruca wstępuje ochotniczo do Wojska Polskiego. Jako podlekarz w stopniu podporucznika 6 listopada 1918 roku rozpoczyna służbę w 6 Pułku Ułanów. Dalsza droga wojskowa Grucy jest złożona. Od 19 grudnia 1919 roku służy w Szpitalu Okręgu Lwowskiego a od 30 sierpnia 1920 roku w 34 Pułku Piechoty [19].



Ryc. 2. Adam Gruca, 1912 rok.

Jak twierdzi M. Garlicki: „Jedynym zadośćuczynieniem tak długiej przerwy w studiach był fakt, że ostatnie lata służby wojskowej odbył w szeregach armii polskiej, w wolnej ojczyźnie” [20].

Walka o granice odradzającego się kraju rozpoczęła się już na początku listopada. 1 października 1918 roku oddziały ukraińskie opanowały najpierw Lwów, a potem inne miasta Galicji. Ustupujące władze austriackie ułatwiały Ukraińcom opanowanie miasta. Ludność Lwowa samorzutnie rozpoczęła obronę. Po trzech tygodniach walk, gdy przybyło z odsieczą wojsko polskie, miasto zostało odbite z rąk Ukraińców [21].

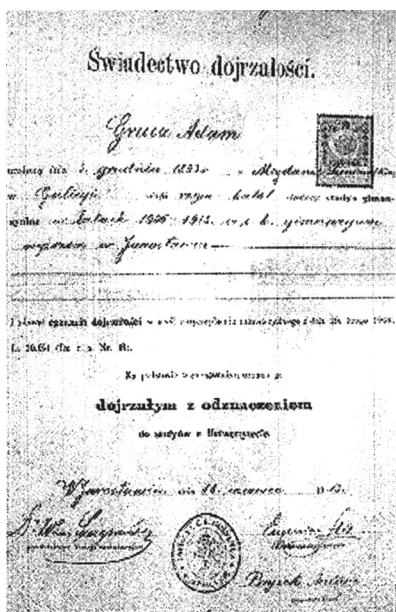
Faktyczną służbę wojskową Gruca zakończył 20 grudnia 1920 roku, będąc bezterminowo urlopowanym; w 1921 roku oficjalnie przeniesiony zostaje do rezerwy i awansowany do stopnia kapitana [22].

Po zakończeniu działań wojennych powraca Gruca do Lwowa, gdzie kontynuuje studia lekarskie, ale jednocześnie od 1 października 1921 roku pracuje jako koasy-

stent w Klinice Chirurgicznej UJK, prowadzonej przez prof. Hilarego Schramma, ucznia słynnego wiedeńskiego chirurga – Theodora Billrotha. Otrzymanie wówczas tego stanowiska było wielkim wyróżnieniem i zaszczytem, dawało możliwości zdobywania wiedzy praktycznej. Gruca pilnie się uczy: 22 czerwca 1922 roku otrzymuje dyplom doktora wszech nauk medycznych. promotorem jest prof. Hilary Schramm [23].

Już jako asystent kliniczny Gruca specjalizuje się w chirurgii. Jak wspomina R. Serafin: „W okresie od 1922 roku do 1928 roku, to jest do habilitacji, mieszka w Klinice jako stały lekarz dyżurujący. W dzień i w nocy jest do dyspozycji chorego, wieczorami uczy się języków: francuskiego, angielskiego i włoskiego. Gromadzi i publikuje materiał naukowy” [24]. Jest indywidualistą. Tak pisał o nim S. Laskownicki: „Zasadą na Klinice było, że każdy nowo przyjęty asystent zaczynał pracę od instrumentowania profesorowi i zbierał wtedy największe cięgi. (...) Pamiętam jak profesor krzyczał do Adama: „Pan jesteś uparty jak Maur!” [25].

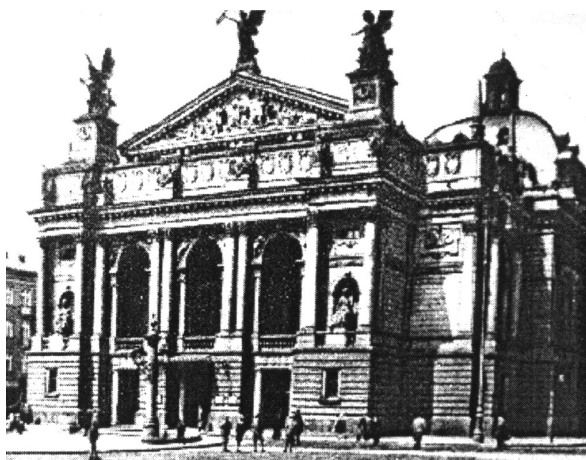
W 1926 roku prof. Schramm obchodził jubileusz czterdziestopięcioletnia pracy zawodowej. Asystenci urzą-



Ryc. 3. Świadectwo dojrzałości A. Grucy z 1913 roku.



Ryc. 4. Gmach Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.



Ryc. 5. Gmach Teatru Wielkiego we Lwowie.



Ryc. 6. Szpital Zapasowy Nr 2 Andrychów, 1914 r. Adam Gruca w randze kaprała.

dzili swemu Mistrzowi bankiet w salach Hotelu Georgia. Każdy otrzymał od Jubilata jego fotografię z autografem [26].

Jak pisał S. Laskownicki: „Szybko zaczął się wybi-jać jako operator Adam Gruca – był jednym z najpilniejszych i najpracowitszych. Doskonale rysował i miał świetny zmysł przestrzenny. Profesor go cenił i lubił [27].

W 1926 roku delegowany przez swego przełożonego wyjeżdża Gruca do Włoch na staż naukowy. W ciągu trzech miesięcy zwiedził uniwersytecką Klinikę Chirurgiczną i Ortopedyczną w Bolonii, kierowaną przez prof. Wiktora Puttiego, założoną w 1802 roku przez cesarza Napoleona I, Klinikę Chirurgiczną i Ortopedyczną w Mediolanie, Rzymie, Padwie, Wenecji. Poznał najnowsze osiągnięcia z zakresu chirurgii stawu biodrowego, skoliozy, poznał operacje wytwórcze, z których słynęła w świecie bolońska klinika.

Gruca tak podsumowuje pobyt we Włoszech: „Wiele klinik naszych pozostaje pod względem warunków pracy w tyle za bardzo wieloma klinikami zagranicznymi (...). Najwięcej jednak otuchy dodaje wrażenie (...), że mimo znacznie gorszych warunków, wyniki naszej pracy w wielu dziedzinach nie są gorsze. Stwierdzenie

tych faktów jest źródłem otuchy i nakazuje szacunek dla pracy własnej, a w szczególności dla szkoły, z której się wyszło” [28].

Jak stwierdził S. Malawski: „Pójście za głosem ortopedii nie było jednak przypadkowe, ani na ślepo (...). Dzisiaj patrząc z perspektywy lat na dotychczasowe osiągnięcia naukowe Grucy, możemy z całą stanowczością powiedzieć, że wybór był jak najbardziej trafny” [29].

Na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Myositis ossificans circumscripta” otrzymuje Gruca tożę doktora habilitowanego (Ryc. 11).

Gruca w 1928 roku dostaje tytuł docenta. Zostaje samodzielnym pracownikiem naukowym, dojrzałym lekarzem i naukowcem, a jego zainteresowania zostają skierowane głównie w stronę ortopedii. Ze szczególnym zainteresowaniem opracowuje nowe metody leczenia schorzeń narządów ruchu. Połączenie inteligencji, talentu, pracowitości i pasji naukowej sprzyja rozwojowi chirurga. Urlopy spędza najczęściej za granicą, zapo-



Ryc. 7. Jarosław, 1915 r. Adam Gruca w mundurze armii austriackiej



Rys. 8. Adam Gruca w polskim mundurze, Jarosław, 1918 r.



Hilary Schramm

Ryc. 9. Profesor Hilary Schramm.



Ryc. 10. Zakład Rizzoliego, Bolonia



Ryc. 11. Adam Gruca w todzie doktora habilitowanego



Ryc. 12. Doc. Adam Gruca w Szpitalu przy ulicy Kurkowej.

znając się z osiągnięciami ortopedii światowej. Odwiedza Włochy, Francję, Londyn słynący z Kliniki prof. Freda Albeego (1876-1945). Miało to ogromny wpływ na późniejszy rozwój zawodowy Grucy, który, dzięki kontaktom z przodującą ortopedią włoską i anglosaską, uzyskał ogromną przewagę nad rówieśnikami będącymi przeważnie w zasięgu wpływów ortopedii niemieckiej, opartej na elementach myślenia mechanicznego, pozbawionej podkładu fizjologicznego [30].

Prezentując na zagranicznych kongresach i zjazdach osiągnięcia swoje oraz polskiej ortopedii, wzbudza zainteresowanie i uznanie. Już wówczas jest znany w kraju i zagranicą, szybko staje się człowiekiem sławnym;

pozostaje mimo to skromny i prosty jak dawniej. Jak pisał o Grucy W. Rzepecki: „Docent Gruca jadąc rano autem do pracy zawsze przystawał, aby mnie zabrać, nie stwarzał sztucznego dystansu podmalowanego jaskrawo różnicą autorytetu. Czasem zalecane przez niego prowadzenie uśpienia eterem chorego leczonego prywatnie, dawało szansę wyrównania ujemnego bilansu osobistego budżetu” [31].

15 lutego 1931 roku Gruca odchodzi z Kliniki i obejmuje ordynaturę dużego oddziału chirurgicznego przy ulicy Kurkowej (Szpital Ubezpieczalni Społecznej) [32].

Jak powiedział S. Malawski: „Gruca nie zawiódł nadziei swego nauczyciela. Wszedł na wyboistą i stromą drogę ortopedyczną. Oczarowany jej wielkością i pięknem szedł ciągle naprzód, byle dotrzymać kroku innym, by zawsze być pierwszym w szeregu postępu i wiedzy. Nierzadko szedł samotnie” [33].

Jego koncepcje naukowe są bardzo różne od powszechnie przyjętych zapatrywań; burzy stare teorie i ciągle niepokoi tych, którzy woleliby trwać przy utartych metodach. Za główny cel ortopedii uważa „przywrócenie czynności narządu ruchu przez naprawę formy lub jej zamianę” [34]. Tak pisał W. Rzepecki: „Jako chirurg zacząłem operować dopiero na oddziale prowadzonym przez docenta Grucę (...). Tutaj zacząłem sobie zdawać sprawę, jak wiele może zdziałać doświadczony chirurg przez szybkie podjęcie decyzji i przez zabieg chirurgiczny” [35].

W 1938 roku Gruca zostaje mianowany profesorem tytularnym i prowadzi wykłady z ortopedii na Wydziale Lekarskim UJK. Tego samego roku, 15 października obejmuje ordynaturę oddziału chirurgii dziecięcej w Szpitalu św. Zofii. Według S. Malawskiego „(...) była to jedna z najbardziej prestiżowych ordynatur we Lwowie, stanowiąca jakby wstęp do objęcia Katedry Chirurgii” [36]. Szpital ten uwieczniła Gabriela Zapolska w nowelkach: „Mały świątek wielka nędzka” oraz „Na szpitalik św. Zofii” [37].

1 września 1939 roku wybuchła II wojna światowa. Laskownicki tak pisze o tym dniu: „Najgorszy dzień przeżyliśmy w dniu 1 września, kiedy zbombardowano lotnisko we Lwowie, z którego w dziesięć minut po naloce przywieziono nam do szpitala 80 ciężko rannych” [38].

Następnego dnia Gruca zgłosił się do czynnej służby wojskowej w kadrze zapasowej 6 Szpitala Okręgowego we Lwowie. Zostaje zmobilizowany w stopniu kapitana; powierzono mu funkcję ordynatora Szpitala Wojennego w Politechnice Lwowskiej [39].

Po rozwiązaniu Szpitala Wojennego Gruca wraca do pracy w oddziale chirurgii dziecięcej. Praca w szpitalach układała się jak najlepiej. Wykłady odbywały się w języku polskim, stosunek władz radzieckich do uczonych i lekarzy był przyjazny [40] W styczniu 1940 roku Gruca jako doktor nauk medycznych oraz profesor zostaje zweryfikowany przez władzę radziecką we Lwo-

wie i zatrudniony na stanowisku kierownika Kliniki Chirurgii Ogólnej w Instytucie Medycznym, powstałym z przekształcenia Wydziału Lekarskiego UJK.

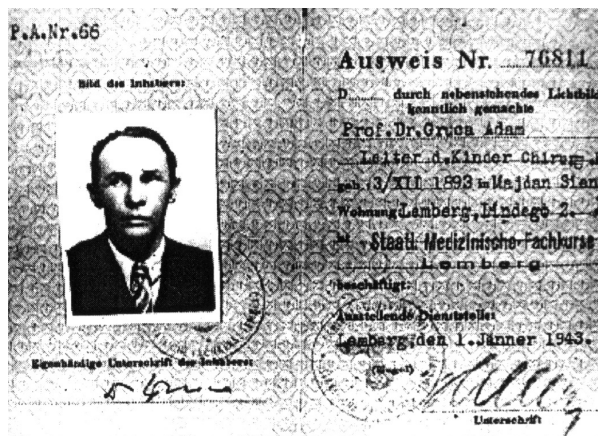
W tym samym roku przeżył Gruca śmierć swego nauczyciela, prof. Hilarego Schramma. Tak później pisał o nim: „Całe życie zajmował się wszystkimi działami chirurgii, ale ulubionym Jego zakresem była chirurgia narządów ruchu. Po objęciu kierownika Katedry Na Uniwersytecie mimo podeszłego wieku stworzył szkołę (...)” [41].

1 lipca 1941 roku Gruca obejmuje stanowisko kierownika Kliniki Chirurgii Dziecięcej i Ortopedycznej przy Szpitalu Powszechnym. Wiąże się równocześnie z podziemnym ruchem wojskowym, pełniąc funkcję Naczelnego Chirurga Obwodu Lwowskiego Armii Krajowej [42].

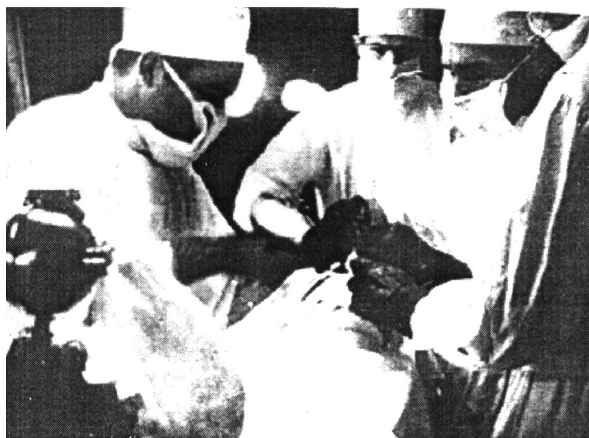
W 1941 roku Niemcy wkroczyli do Lwowa. W mieście szalało gestapo oraz nacjonaści spod znaku Bander, którzy w sposób haniebnym wysługiwali się Niemcom. Szpitale i kliniki lwowskie zajęło wojsko niemieckie; często zasłużonych profesorów usuwano, wprowadzając swoich, niedoświadczonych lekarzy. Przychodzili oni do oddziałów cywilnych, aby podglądać pracę



Ryc. 13. Szpital Powszechny we Lwowie.



Ryc. 14. Ausweis Adama Grucy.

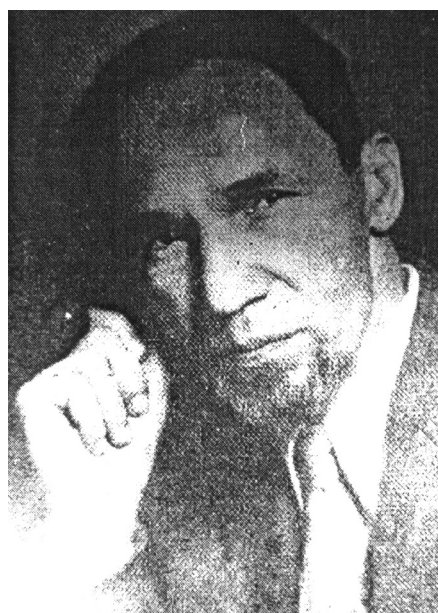


Ryc. 15. Prof. Adam Gruca podczas operacji. Lwów, 1938 r.

fachowców. Jak pisał Laskownicki: „Żeby ich się pozbyć posłałem ich, aby zobaczyli operację Adama, operację wrodzonego zwichnięcia biodra, wykonaną w ciągu 16 minut, tak byli zaskoczeni (...). Zaczęli teraz łązić ciągle do Grucy. Adam był wściekły i robił mi wyrzuty” [43].

Prześladowanie Polaków przez Niemców osiągało apogeum. Jak pisał S. Laskownicki: „W prawie rok po mnie wyjechał Adam Gruca, któremu zaczęła palić się ziemia pod stopami. Był zmuszony przez jakiś czas mieszkać na Klinice i chodzić po Lwowie z obstawą. Banderowcy wynajęli pokój na II piętrze, znajdujący się naprzeciw kancelarii Grucy, aby go stamtąd ustrzelić” [44].

1 października 1943 roku Gruca przerywa pracę w Klinice Chirurgicznej, kończąc blisko trzydziestoletni okres życia w tym mieście, a ponad dwudziestoletni okres pracy zawodowej. Zagrożony utratą życia, wyczerpany okupacją hitlerowską zapada na zdrowiu i opuszcza



Ryc. 16. Prof. Adam Gruca, Kraków, 1945 r.

Lwów. Po wyjeździe przez jakiś czas mieszka w Lanckoronie, małym ośrodku letniskowym i turystycznym, położonym w powiecie wadowickim ma Pogórze Karpacim. Tutaj znajduje wytechnienie i ucieczkę od tragedii wojny. Nadal ukrywa się, używa pseudonimu Grzegorz Adamski. Mimo złego stanu zdrowia znajduje siły i natchnienie twórcze do pracy nad pierwszym tomem swego życia, „Chirurgii Ortopedycznej” [45].

W maju 1944 roku Gruca przenosi się do Krakowa, gdzie obejmuje funkcję kierownika Ambulatorium PCK, pełniąc ją do 14 czerwca 1945 roku. W Krakowie spotkał swego przyjaciela ze Lwowa, prof. Stanisława Laskownickiego.

Ciężkie czasy okupacji niemieckiej i bieda, zmusiły wielu lekarzy do dorabiania w ramach praktyki prywatnej. Powstało wiele lecznic, w których pracowali znakomici profesorowie. Jak pisał S. Laskownicki: „(...) asystowałem do operacji Adamowi Grucy (...). Znamy się jak tyse konie z kliniki, odwalamy od czterech do pięciu zabiegów dziennie” [46].

Po krótkim pobycie w Krakowie rozpoczyna Gruca drugi, warszawski okres pracy zawodowej, który trwał nieprzerwanie do końca Jego dni.

PIŚMIENNICTWO

1. Serafin R., Adam Gruca, Nauka Polska, 5/41, s. 47, 1962.
2. Z rozmowy z Wandą Ossowską (Wanda Ossowska – pielęgniarka, instrumentariuszka pracowała z prof. Grucą we Lwowie od 1936 do 1943 roku oraz w Warszawie od 1946 do 1955).
3. Patrz przypis 1, s. 47.
4. Cytat za W. Ossowską – przekaz osobisty.
5. Witwicki T., Adam Gruca. Kronika Warszawy, PWN, Warszawa, 1984, 2/58, s. 172.
6. Garlicki M., Działalność naukowo-lekarska prof. Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 667, 1973.
7. Małowski S., Adam Gruca. Nauka Polska, nr 1, s. 297, 1987.
8. Patrz przypis 1, s. 47.
9. Życiorys własny Adama Grucy z roku 1938. Ze zbiorów GBL.
10. Wiersz z własnoręcznego tomiku poezji Adama Grucy. Ze zbiorów GBL.
11. Wit A. R., Do szczytów sławy. Trybuna Mazowiecka, nr 286, s. 3, 1968.
12. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet., Wyd. Lit., Kraków, s. 47-49, 1979.
13. Cytat za W. Ossowską – przekaz osobisty.
14. Informacje zawarte w Absolutorium A. Grucy. Oryginał – własność GBL.
15. Kieniewicz S., Historia Polski 1795-1918, PWN, Warszawa, 1975.
16. Według Książki Stanu Służby Oficerskiej Grucy z dnia 16.04.1932 nr 02247. Ze zbiorów S. Maławskiego.
17. Patrz przypis 13.
18. Witwicki T., Adam Gruca. Kronika Warszawy. PWN, Warszawa, 2/58, s. 172, 1984.
19. Patrz przypis 16.
20. Garlicki M., Działalność naukowo-lekarska prof. dr Adama Grucy. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 38, z. 6, s. 667, 1973.
21. Stryszewski B., Zarys dziejów narodu i państwa polskiego. Londyn, s. 53-60, 1947.
22. Patrz przypis 16.
23. Patrz przypis 7, s. 297.
24. Patrz przypis 1, s. 48.
25. Patrz przypis 12, s. 153.
26. Tamże, s. 189-191.
27. Patrz przypis 12, s. 158.
28. Gruca A., Z klinik zagranicznych (wrażenia i uwagi). Pol. Przeg. Chir., T. 5, z. 3, s. 117-136, 1926.
29. Z przemówienia Prof. Stefana Maławskiego wygłoszonego w dniu 11. XI. 1972 r. na Sesji Naukowej warszawskiego oddz. PTOiTr, poświęconej jubileuszowi 50-lecia pracy naukowej prof. Adama Grucy. Maszynopis udostępniony dzięki uprzejmości autora.
30. Patrz przyp. 7, s. 298.
31. Rzepecki W., Skalpel ma dwa ostrza, Ossolineum, s. 63-64, 1970.
32. Patrz przypis 9.
33. Patrz przypis 29.
34. Patrz przypis 18, s. 177.
35. Patrz przypis 31, s. 62.
36. Patrz przypis 7, s. 298.
37. Słowo polskie, 1900, nr 572, s. 4, nr 588, s. 2-3.
38. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet, Wyd. Lit., s. 228, 1979.
39. Patrz przypis 16.
40. Patrz przypis 38, s. 232.
41. Gruca A., Prof. dr Hilary Schramm. Chir. Narz. Ruchu i Ortop. Pol., T. 13, z. 1, s. 17, 1948.
42. Patrz przypis 7, s. 298.
43. Patrz przypis 38, s. 235-236.
44. Laskownicki S., Szpada, bagnet, lancet, Wyd. Lit., Kraków, s. 238, 1979.
45. Tamże, s. 238.
46. Tamże, s. 250.